

Czy epidemię boreliozy wywołał wojskowy eksperyment?

11 czerwca 2022

Odkrywcą patogenu Boreliozy Willy Burgdorfer, łączy epidemię boreliozy z eksperymentem wojskowym. W tle „zmutowane” kleszcze. Sprawa jest znana niewielkiej liczbie ludzi na całym świecie i wygląda jak teoria spiskowa, ale napisał o niej w 2019 roku brytyjski dziennik [„The Guardian”](#).

W New Jersey zasugerowano, że rząd USA laboratoryjnie „zmodyfikował” kleszcze w broń biologiczną w celu rozprzestrzeniania chorób. Oskarżenia dotyczą celowego wypuszczenia „zmodyfikowanych” kleszczy w Waszyngtonie w roku 2018 i 2019.

Sprawa nabrała tak potężnego rozpędu, że nawet Amerykańska Izba Reprezentantów wezwała do zbadania, czy rozprzestrzenianie się boreliozy w USA miało swoje korzenie w eksperymencie Pentagonu w zakresie broni biologicznej z wykorzystaniem kleszczy. Przy tej okazji należy zaznaczyć, że borelioza dotyka co roku ok. 400 000 Amerykanów. Widzimy zatem z jak poważnym zagrożeniem mamy do czynienia – także w Polsce.

Izba zatwierdziła poprawkę zaproponowaną przez republikańskiego kongresmena z New Jersey, Chrisa Smitha, instruującego inspektora generalnego Departamentu Obrony, aby ten przeprowadził przegląd tego, czy USA eksperymentowały z kleszczami, aby stały się bronią biologiczną. Smith dodał, że poprawka została zainspirowana: „wieloma książkami i artykułami sugerującymi, że przeprowadzono znaczące badania w obiektach rządu USA, w tym w Fort Detrick w stanie Maryland i Plum Island w Nowym Jorku, aby zmienić kleszcze w broń biologiczną”.

Fort Detrick był ośrodkiem programu broni biologicznej USA od roku 1943 do 1969. Od momentu przerwania tego programu,

posiada on na swoim terenie większość elementów programu obrony biologicznej Stanów Zjednoczonych. Niezależni dziennikarze i publicyści donoszą jednak, że po roku 1969 prace nad udoskonalaniem broni biologicznej w Forcie Detrick nie ustały, a wręcz przeciwnie – wkroczyły w nową fazę.

Co jeszcze? Otóż Instytut Chorób Zakaźnych Armii USA w Fort Detrick w stanie Maryland oficjalnie przechowuje wszystkie znane nauce filowirusy w celach badawczych. Czym są filowirusy? To grupa najbardziej niebezpiecznych wirusów obejmująca między innymi wirusy Marburg i Ebolę. Są one identyczne pod względem cech morfologicznych, ale różnią się cechami biologicznymi i antygenowymi.

Wirusy te są przyczyną poważnych i trudnych w leczeniu chorób występujących endemicznie na obszarze głównie Afryki (gorączek krwotocznych – VHF). W przypadku choroby marburskiej śmiertelność wynosi co najmniej 30%, natomiast u Eboli waha się w zależności od odmiany wirusa od 50 do 90%. Zatem czy macie pojęcie ilu ludzi straciłoby życie, gdyby „zawartość” Fortu Detrick wydostała się na zewnątrz? Teoretycy spiskowi szacują, że około 90% populacji zmarłoby w ciągu kilku tygodni, a o antidotum można jedynie pomarzyć.

Z Fortem Detrick związana jest również „pandemia” COVID-19. Badacze z Fort Detrick OFICJALNIE współpracowali z badaczami pracującymi w laboratorium czwartego poziomu w Wuhan, z którego – według wielu niezależnych dziennikarzy i dziennika „The Washington Post”, koronawirus wydostał się na świat.

Powróćmy jednak do sprawy „zmodyfikowanych genetycznie” kleszczy. Otóż pisarz naukowy z Uniwersytetu Stanforda, Kris Newby, podniósł w swojej książce pytanie o pochodzenie boreliozy. Książka „Bitten: The Secret History of Lyme Disease and Biological Weapons” zawiera między innymi cytaty słów urodzonego w Szwajcarii odkrywcy patogenu boreliozy, Willy’ego Burgdorfera, który powiedział, że epidemia boreliozy była eksperymentem wojskowym, który się nie powiódł.

Na podstawie: [TheGuardian.com](https://www.theguardian.com)

Źródło: [Globalne-Archiwum.pl](https://globalne-archiwum.pl)